

BR.0012.2.2.2015

BR.0012.3.2.2015

**Protokół Nr 3 / 2015
ze wspólnego posiedzenia**

Komisji Finansów

oraz Komisji Infrastruktury

które odbyło się w dniu

19 stycznia 2015 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 18.50.

W posiedzeniu uczestniczyło 10 radnych członków Komisji oraz osoby zaproszone.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Omówienie materiałów sesyjnych na IV sesję Rady Miasta Konina.
2. Ustalenia planów pracy komisji.
3. Sprawy bieżące

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli Przewodniczący Komisji Finansów - radny p. T. WOJDYŃSKI i Przewodniczący Komisji Infrastruktury – radny p. P. KORYTKOWSKI.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Poinformował, że Komisje omówią materiały sesyjne IV Sesji Rady Miasta Konina. Porządek obrad IV sesji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 6 – DRUK Nr 37 - Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie na okres 2015 – 2020.

Projekt uchwały omówił Prezes PWiK – p. Z. SZYMCZAK.
Zapoznał radnych z przygotowaną prezentacją.

Kolejno przystąpiono do dyskusji.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „Jak rozumiem po tych korektach zmieni nam się suma, bo tutaj mieliśmy, biorąc pod uwagę te zadania związane z urządzeniami kanalizacyjnymi, oczyszczalniami ścieków oraz sieciami wodociągowymi, to w przedstawionym zestawieniu wynosiła 43 miliony 214 tysięcy, natomiast w tej chwili ogółem, ile to będzie po tych korektach?”

Pan Prezes odpowiedział, że będzie to kwota 41.554.832 zł na 2015 rok.

Kontynuując radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „Czyli to się nam zmniejszyło o 2 miliony zł?”

Kontynuując P. Z. SZYMCZAK powiedział: „Zmniejszył się zakres inwestycji na 2015 rok o kwotę, głównie ze względu na możliwości dofinansowywania tych zadań z budżetu miasta.”

Radny p. P. KORYTKOWSKI powiedział: „Proszę powiedzieć, bo to z trzech źródeł ma być finansowane: ze środków własnych, z pozyskanych kredytów przez PWiK, z budżetu miasta oraz ze środków zewnętrznych. Proszę powiedzieć jaki jest rozdział procentowy pomiędzy tymi źródłami finansowania.”

Pan Prezes odpowiedział: „W kwocie 41 milionów 554 tysięcy udział w realizacji inwestycji przez miasto, to jest kwota 333 tysięcy zł, reszta środków finansowych to są środki finansowe przedsiębiorstwa w kwocie ok. 9 milionów zł plus pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu i dotacje z Funduszu Spójności. Na pytanie ile pożyczek, a ile dotacji nie jestem w stanie Panie przewodniczący dziś odpowiedzieć. Natomiast czy to są środki z pożyczki, czy to są środki deklarowane w ramach podpisanych kontraktów, to się cały czas zmienia, ponieważ do środy dosłownie będziemy już robili kolejną weryfikację planu pozyskiwania środków dotacyjnych z Funduszu Spójności i cały czas dokonujemy pewnych korekt wizualnych. Chcemy jak najwięcej pieniędzy pozyskać w formie dotacji, a jak najmniej korzystać ze źródeł finansowania, które potem niestety musimy zwrócić, jeszcze z odsetkami i ograniczać źródła finansowania tych zadań inwestycyjnych.”

Radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „W tym programie są zadania związane z usunięciem rur cementowo-azbestowych. Ja rozumiem, że na razie jeszcze tego nie zaczęliśmy robić, dopiero w 2019 roku to nas czeka?”

Pan Z. SZYMCZAK odpowiedział: „Cały czas realizujemy to zadanie, czasu mamy trochę, bo do 2032 roku musimy wszystkie rury cementowo-azbestowe usunąć z miasta. Ale my na pewno do tego czasu nie będziemy czekać, postaramy się jak najszybciej usunąć te rury z terenu miasta.”

Kontynuując radny p. P. KORYTKOWSKI: „Z tego co wiedzę jest zapisane sztywno, że 2019-2020 ma to być realizowane. Wychodzi na to, że robimy to troszeczkę wcześniej?”

Pan Prezes dodał: „To nie będzie całość realizacji tego zadania na pewno, chyba że nam się uda wymienić wszystkie rury azbestowo-cementowe, ale nie podejrzewam, żebyśmy się w ciągu najbliższej 5-latki wyrobili. Także 10 km rur cementowo-azbestowych jeszcze mamy w mieście do wymiany.”

Kolejno o głos poprosił radny J. SIDOR. Powiedział: „Z tego co Pan przedstawił wypada kilka zadań inwestycyjnych. Była tam mowa o wodociągu w ulicy Gajowej, że nie będzie

robiony w roku 2015, ale nie wiem, bo z pierwszego mamy tutaj plan na rok 2016, jeżeli chodzi o wodociąg i teraz nie wiem, czy dostaliśmy aktualny, ten po zmianach?”

Pan Prezes Z. SZYMCZAK odpowiedział; „Panie radny od razu wytłumaczę, ta budowa wodociągu nie ma nic wspólnego z zadaniem inwestycyjnym, które realizować będziemy w ulicy Gajowej, z tym dużym zadaniem inwestycyjnym, o którym Pan myśli, a ja wiem o czym Pan myśli.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR dodał: „Nie jest mi wcale ciężko wypowiadać się na temat zadań inwestycyjnych przedsiębiorstwa i krytykować cokolwiek, gdyż tam pracuję, o czym większość radnych doskonale wie. Ale Panie Prezesie Pan wie, że wielu rzeczy, doglądam, dopilnowuję, aby to wszystko miało jakieś „ręce i nogi”.

Na komisji 7 stycznia te zadania się zmniejszyły, na komisji dopytywałem się, czy w budżecie miasta są przeznaczone środki z dofinansowania 20% na zadania Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Wymieniłem kwotę ok. 600 tysięcy. Okazało się, że tych pieniędzy w ogóle nie ma zagwarantowanych. Dzisiaj słyszymy, że po zmianie będzie to kwota dofinansowania 330 tysięcy ze strony miasta.

Panie Prezydencie chciałem się dowiedzieć, czy te pieniądze będą zarezerwowane w budżecie miasta, aby przedsiębiorstwo mogło te zadania, które i tak okroiło, zrealizować?”

Z-ca Prezydenta Miasta P. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział; „W tej wysokości będą zarezerwowane. Natomiast w tej pierwotnej nie mogliśmy dofinansowania zapewnić, stąd propozycja dzisiejszych zmian.”

Radny p. J. SIDOR zapytał: „Czy te zadania, które zostały teraz usunięte, będą przesunięte na następny rok do realizacji?”

Z-ca Prezydenta p. S. ŁUKASZEWSKI odpowiedział: „Są przesunięte na rok 2016 i kolejne lata. To są kwestie finansowe, gdybyśmy mogli, to byśmy zrobili te zadania, ale trzeba było przesunąć na następne lata.”

Radny p. J. SIDOR dodał: „Czy można liczyć na to Panie Prezydencie, że te pieniądze będą regularnie zapisywane w budżecie miasta na następne lata, tak żeby nie było problemu z wykonawstwem, jeżeli chodzi o te inwestycje, bo mam tutaj plany z lat 2014-2018, jak również wcześniejsze i właśnie Panie Prezydencie wiele tych zadań nie zostało wykonanych, które już powinny być wykonane, a przesuwają się na kolejne lata.

I teraz jest pytanie, czy to radni cały czas mają zabiegać o pieniądze w związku z tymi zadaniami inwestycyjnymi, czy też one nie powinny być odgórnie zapisane, gdyż to my, jako przedstawiciele społeczeństwa, musimy się tłumaczyć.”

Pan S. ŁUKASZEWSKI Z-ca Prezydenta Miasta odpowiedział: „Gdybyśmy zostawili bez korekty, to wtedy byśmy mieli taką samą sytuację za rok, gdzie byśmy się tłumaczyli z niewykonania pewnych inwestycji. Stąd ta korekta jest potrzebna i dla mnie spójność planu z budżetem miasta jest niezbędna po to, żebyśmy mogli te inwestycje realizować. W tym momencie nie możemy zapewnić finansowania, stąd ta korekta była niezbędna. Ja chcę, żeby to była taka tendencja stała.”

Radny p. J. SIDOR dodał: „Z tego co mi wiadomo, to można przeczytać w planach inwestycyjnych, że ta kwota będzie musiała być zarezerwowana dużo wyższa, jeżeli chodzi np. o rok 2016. Czy te pieniądze się znajdują, czy znowu będziemy dyskutować.”

Z-ca Prezydenta p. S. ŁUKASZEWSKI powiedział: „To wtedy będziemy negocjować, bo w tej chwili nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć. Pan radny mnie później przywoła w 2016, że coś powiedziałem, a czegoś nie dopełniłem. Będziemy się starać, ale będziemy to rozważać w całości budżetu.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR: „Czyli teoretycznie można się spodziewać, że w kolejnych latach realizacji tego projektu, kolejne zadania inwestycyjne przedsiębiorstwa mogą wylecieć z realizacji?”

Z-ca Prezydenta dodał: „Ja bym odwrócił, ja bym powiedział, że zrealizujemy część zadań, natomiast wszystkich nigdy nie zrealizujemy, zawsze tych zadań jest więcej niż pozwalają na to możliwości finansowe budżetu miasta.”

O głos poprosił radny p. J. ZAWILSKI. Zapytał: „Panie Prezesie, Państwo z PWiK-u, chciałem tak powiedzieć – końca nie widać tych wydatków. Ja się tylko cieszę, że taka nieduża jest kwota z naszego budżetu i cieszy fakt pozyskiwania tych środków zewnętrznych. Tylko mam jedno pytanie, czy my się w ogóle utrzymamy w tej prognozie cen wody, jak nam te wszystkie miliony, inwestycje wejdą w amortyzację i czy my się wtedy w ogóle utrzymamy w tej prognozie cenowej. To wszystko potem wpłynie, po raz drugi w cenę wody. Tu 40, tam 20 i to są po prostu dość poważne kwoty. Dlatego się tylko o to tylko martwię, czy ta prognoza cenowa, która już raz przełknęliśmy, bo nie jest ona łatwa do wytłumaczenia mieszkańcom, że mimo pompowania środków w to przedsiębiorstwo, poza wszelkimi wątpliwościami, że to trzeba, ale generalnie rzecz biorąc jak to będzie z tą ceną za te 3, 4 lata?”

Odpowiadając Prezes p. Z. SZYMCZAK stwierdził: „Trudno będzie bardzo odpowiedzieć, ponieważ alternatywą jest nierealizowanie zadań inwestycyjnych, ponieważ koszty związane z tymi zadaniami są ewidentne i one wpływają na wysokość taryfy i to głównie w pozycjach, na które potem przedsiębiorstwo praktycznie rzecz biorąc nie ma żadnego wpływu. Bo w pozycjach dotyczących podatków i opłat, pomimo, że Rada Miasta Konina w ubiegłym roku nie podwyższyła podatków od nieruchomości, to jednak podatek od budynków i budowli to jest stała kwota 2% od wartości majątku, a nam majątek wzrasta.

To jest zresztą, już trochę wybiegając w przyszłość, jedna z podstawowych pozycji kosztowych, jeżeli chodzi o taryfę na rok 2015, gdzie już gro tych zadań inwestycyjnych zostanie zakończonych, zostanie przyjętych do eksploatacji i spowoduje znaczący wzrost odpisów amortyzacyjnych.

Natomiast przedsiębiorstwo intensywnie również dokonuje obniżki innych kosztów bieżących funkcjonowania firmy. Między innymi te inwestycje, które mają wpłynąć na poprawę efektywności energetycznej i procesów technologicznych powinny spowodować, że będziemy ograniczać koszty, które w tej chwili ponosimy w znaczącym procencie, np. opłata za energię elektryczną. Mimo, że majątek nam się zwiększa, to już w tym roku kwota środków, które przeznaczamy na energię elektryczną nam nie wzrasta, pomimo tego, że sam majątek wzrasta, choćby o trzy przepompownie podłączone w dzielnicach północnych, one energię elektryczną też pobierają.

Kolejna sprawa, to w prognozie finansowej taryfy, ona nie tylko była do końca roku 2020, którą Państwo radni 23 maja 2012 roku zaakceptowali i stosowną uchwałą Rady Miasta Konina przyjęli, ona była aż do roku 2032, więc ona już w sobie zawierała pewne nakłady inwestycyjne, poza projektami unijnymi, które spółka co roku ponosić będzie. One oczywiście były w trochę mniejszym wymiarze finansowym, ale takowe były. Staraniem przedsiębiorstwa, zarządu, właściciela, organów nadzoru, rady nadzorczej jest to, abyśmy do roku 2020 poza ramy określone w prognozie finansowej, pomimo tych zadań inwestycyjnych, które Państwu przedstawiamy, nie wychodzili. Na razie nie jestem w stanie

powiedzieć Państwu na 100% czy faktycznie tak będzie, ponieważ te kwoty, które w tej chwili podajemy są też kwotami szacunkowymi. One potem są weryfikowane, jak na razie in plus, po przeprowadzeniu postępowań przetargowych. Przykładowo z zadań, które w tej chwili realizujemy uzyskiwaliśmy kwoty w przetargach na poziomie 46% kosztorysu inwestorskiego. W przypadku modernizacji obiektowych oczyszczalni prawy brzeg – 73% wartości kosztorysu inwestorskiego.

Owszem ustawa o zamówieniach publicznych się zmieniła w ubiegłym roku i ona w tej chwili, jeżeli by tak było, że ta kwota najniższej oferty jest poniżej 70%, zamawiający jest zobligowany do uruchomienia od razu procedury rażąco niskiej ceny, ale powiem szczerze, że jeszcze nie zdarzyło nam się abyśmy z tych zadań, jeżeli chodzi o zadania budowlane, uzyskiwali najniższe oferty powyżej tych szacowanych kosztów realizacji inwestycji. W związku z tym to 167 milionów złotych może się okazać, że będzie kwotą zdecydowanie wyższą niż ta realna, która poniesiemy na realizację tych inwestycji.

Poza tym co roku, zgodnie z procedurą, ten plan będzie podlegał weryfikacji i będzie dostosowany i do możliwości finansowych przedsiębiorstwa i do możliwości finansowych miasta, w tym małym zakresie, w którym miasto dofinansowuje inwestycje.”

Kolejno o głos poprosił radny J. MAJDZIŃSKI. Powiedział, cytując: „Ja mam pytanie do Pana prezesa odnośnie inwestycji, która była rozpoczęta i przerwana na ulicy Rudzickiej. Czy tam oprócz tej kanalizacji sanitarnej będzie wodociąg realizowany?”

Pan Prezes odpowiedział, że jest to w aktualnym planie.

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji.

Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie na okres 2015 – 2020.

Pkt 7 – DRUK Nr 38 - Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na okres od dnia 01.03.2015 r. do dnia 29.02.2016 r.

Projekt uchwały omówił Prezes PWiK – p. Z. SZYMCZAK.

Zapoznał radnych z przygotowaną prezentacją dot. strategii rozwoju przedsiębiorstwa.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury otworzył dyskusję.

O głos poprosił radny p. J. ZAWILSKI: „Chciałem się zapytać, w tym programie, który był na temat renowacji kanalizacji, czy tu się mieści też ulica Kościuszki i ulica wokół parku? W czym rzecz, bo ciągle czekamy na remont stawu w parku, tylko ze względu na to, że Prezydent zawsze mówił, że kanalizacja się tam z Warty przelewa i nie możemy tego remontu stawu zrobić w parku. Czy ten odcinek jest w ogóle brany pod uwagę w tych pracach renowacyjnych, albo kiedy będzie brany pod uwagę?”

Odpowiadając Prezes PWiK powiedział: „Jeżeli chodzi o kanalizację sanitarną, to w starej części miasta również te ulice zostały już poddane renowacji, te kanały. Natomiast problem jest z kanalizacją deszczową w tym rejonie. Ja mogę tylko ubolewać, ponieważ żeby ten

system zadziałał sprawnie, to konieczne jest wybudowanie, bądź też udrożnienie kanalizacji deszczowej, która odbierze tą wodę opadową do tych kanałów. Natomiast w sytuacji tej kiedy ona jest niesprawna, to niestety ta woda również dostaje się przez kanały zewnętrzne do naszej kanalizacji sanitarnej, a tam się dostawać nie powinna. W związku z tym ten problem to jest problem kanalizacji deszczowej, a nie kanalizacji sanitarnej.”

Radny p. J. ZAWILSKI dodał: „Jeszcze mamy szansę, bo my tu cały czas czekamy na pewien moment, kiedy ewentualnie ten remont w tym stawie zrobić. Tylko nie wiem, bo jestem tu winny koledze Czesławowi Łajdeckiemu, którego tu już nie ma, a 8 lat żeśmy za tym chodzili i boję się, że nie starczy tej następnej kadencji, a nie wiadomo jak się to losy potoczą, czy za mojego życia jeszcze zdążymy to zrobić.”

Pan Z. SZYMCZAK odpowiedział: „To ja nie czuję się na siłach, żeby odpowiedzieć na to pytanie, bo jeżeli chodzi o kanalizację deszczową, to trzeba by zapytać Wydział Drogownictwa.”

Kolejno głos zabrał radny p. M. CIEŚLAK. Powiedział: „Ja chciałem się podzielić refleksją po wystąpieniu Pana Prezesa, powiem szczerze, jak powiedział Pan przewodniczący – zawsze „na bogato” i bardzo twórczo. Jestem troszeczkę zdziwiony, że usłyszałem tutaj z ust Pana Prezydenta, w skali inwestycji jakie PWiK zaprezentował, skalę kwotową, rzeczową, zadaniową, gdy z ust Pana Prezydenta się słyszy, że przy budżecie miasta Konina rzędu 400 milionów złotych mówi się, że 300 tysięcy nie jest w stanie zapewnić dofinansowania do działań PWiK-u, to troszeczkę jest Panie Prezydencie żenujące. 600, a teraz była kwota 300 tysięcy, jest zmniejszone, skorygowane o 300 tysięcy.

Powiem szczerze, jestem tutaj 8 lat, 8 lat jestem radnym i mieliśmy tutaj do czynienia, część jest właśnie sprzed 8 lat i pamiętam jak działał PWiK, działał Prezes Morkowski i skala pracy jaka została wykonana w tych 4 latach.

Nie wiem dlaczego Panie Prezydencie próbujemy hamować działania PWiK-u. Widać ewidentnie po tych wszystkich latach, że jak sam Pan Prezes powiedział, wreszcie wychodzi ta firma na prostą. Może ze dwie fontanny w mieście śmieszne na Zatorzu i działania i zadania, które były zaplanowane można by było zrealizować. Bo nikt mi nie powie, 300 tysięcy, 3 miliony może już bym się zastanowił, ale kwota 300 tysięcy w tym potężnym zakresie działań jest, zgodzi się Pan ze mną, troszeczkę śmieszna.”

Odpowiadając p. S. ŁUKASZEWSKI – Z-ca Prezydenta Miasta powiedział: „Ja może sprostuję może. Kwota 500 tysięcy na przyłącza w grudniu, ma być skorygowana do 300 tysięcy po zmianach w planach.”

Radny p. M. CIEŚLAK dodał: „Panie Prezydencie, w formie wyjaśnienia. Kolejny raz spróbuję wytłumaczyć, bo być może część urzędników, a szczególnie pionu finansowego w tym mieście czegoś nie rozumie, jeżeli Pani Skarbnik nie rozumie, że 500 tysięcy to nie są pieniądze, które są kwotą dofinansowania PWiK-u. Kwota 500 tysięcy złotych jest kwotą, która nam się po prostu opłaci i jest wykorzystana m.in. na przyłącza mieszkańców do kanalizacji sanitarnej. A PWiK akurat bardzo dobrze, że te pieniądze wykorzystuje, bo te pieniądze tak naprawdę są w gestii Pana, Wydziału Gospodarki Komunalnej, bo to nie musi robić PWiK, bo może to zrobić prywatny przedsiębiorca, może to zrobić prywatna osoba i zwrócić się do Pana kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej – proszę o zwrot za przyłącze kanalizacyjne, które określiliśmy w wielkości 200 zł.

To nie traktujmy tego, że PWiK dostał pieniądze 500 tysięcy, one zostaną przerobione i sami już widzimy jaka skala, ponieważ miasto nie potrafi wyegzekwować od mieszkańca naszego miasta, choć mamy stosowne uchwały, podłączenia się. Zrobiliśmy

pewien ukłon w stronę mieszkańców, który nas kosztuje, ale opłaci nam się, bo tu już mamy konkretne wpływy do budżetu.

Jeżeli PWiK ma się dobrze, to i z naszych kieszeni nie będzie większa kwota dofinansowania do tej firmy. Dlatego nie mówmy, tak naprawdę, po drugie stosowną uchwałą ustanowiliśmy, że 20% zadań, które PWiK tak naprawdę 80% musi postarać się o kwoty, o środki do pewnych zadań. My nie potrafimy nawet wywiązać się z tego co uchwaliliśmy, to jest niedopuszczalne, bo doprowadzamy do anarchii można powiedzieć, po co my tutaj w ogóle cokolwiek uchwalamy.”

Pan S. ŁUKASZEWSKI – Z-ca Prezydenta Miasta odpowiedział: „Ta korekta była niezbędna po to, żebyśmy mogli się jako Miasto wywiązać z tych 20%.

Natomiast ja oczywiście przychyliam się do tych głosów i wiem, że wiele inwestycji jest niezbędnych, natomiast musimy mierzyć siły na zamiary i nie jesteśmy w stanie wszystkich inwestycji zrobić, stąd takie korekty są niezbędne. Ja mam nadzieję, że w przyszłości te inwestycje zrobimy, w 2016 zapisać też nie możemy, będzie nowy budżet, będziemy na ten temat dyskutować, bo najprościej byłoby dzisiaj coś zadeklarować.”

Kontynuując radny p. M. CIEŚLAK: „Panie Prezydencie, to tak jak teraz gorąca sprawa mostu na Bernardynce. Niestety musiałem to poruszyć, ponieważ jak był czas, był moment na przygotowanie się do tej inwestycji, to nawet 100 tysięcy było problemem. Teraz jak jest wojna i ...”

Przerywając Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. Korytkowski zwrócił uwagę, że nie jest to w temacie i można to poruszyć w wolnych wnioskach lub na sesji przedyskutować.

O głos poprosił radny S. LACHOWICZ: „Ja mam pytanie do Pana Prezesa, chodzi mi o grupę taryfową W61 i tu mamy stawkę taryfową, 11 tysięcy złotych płaci miasto za wodę na cele przeciwpożarowe na rzecz PWiK-u. Czym to jest spowodowane taka wysoka kwota?”

Odpowiadając p. Z. SZYMCZAK powiedział: „Szanowny Panie radny. To jest kwota o 60% niższa niż w poprzedniej taryfie. Koszty zidentyfikowane w roku obrotowym na usługę świadczoną przez Przedsiębiorstwo, zewnętrznej ochrony przeciwpożarowej miasta, czyli utrzymania wszystkich hydrantów ppoż. w należytym stanie technicznym, wymiana uszkodzonych hydrantów, dokonywanie corocznych pomiarów ciśnienia, które musi być określone w tego typu urządzeniach, kontrole przeprowadzane tego systemu przez Państwową Straż Pożarną w listopadzie ubiegłego roku, to są wszystko koszty zidentyfikowane przez Przedsiębiorstwo na oddzielnym koncie. Zgodnie z tym jak powinniśmy konstruować taryfę za wodę i za ścieki, określone w rozporządzeniu Ministra Budownictwa, koszty zewnętrznej ochrony przeciwpożarowej nie mogą być wliczane do opłat za wodę i za ścieki. Mówiąc krótko, nie mogą tych kosztów ponosić mieszkańcy miasta Konina.

Niestety do niedawna taka praktyka, była nie tylko w naszym Przedsiębiorstwie, ale w całym kraju. Natomiast aktywność Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów doprowadziła do tego, że wiele przedsiębiorstw zostało ukaranych za to, że nie alokuje kosztów za tzw. ochronę przeciwpożarową. W związku z tym od ubiegłego roku nasze Przedsiębiorstwo, zresztą w porozumieniu z Urzędem Miejskim, z Wydziałem Gospodarki Komunalnej, wprowadziło taką taryfę, która opłaca właśnie miasto, które jest zobligowane wg obowiązującego w tym kraju prawa do ponoszenia w 100% kosztów tej usługi. I w poprzednim roku obrachunkowym na tym zadaniu, na naszym koncie księgowym

znalazła się kwota ponad 290 tysięcy złotych. Stawka dotychczasowa to było 28 tysięcy brutto, została ona w tej taryfie o 60% obniżona, do kwoty 10 tysięcy z groszami.”

O głos poprosił radny Witold NOWAK. Powiedział, cytując: „Ja dziękuję za te prezentacje, dla mnie ona jest ważna, ponieważ jak Pan to ładnie nazwał – karierę samorządową w Radzie rozpoczynamy. Chciałbym zapytać, czy te prezentacje jest szansa otrzymać?”

Pan Prezes odpowiedział: „Oczywiście.”

Kolejno radny p. W. NOWAK zapytał: „Od czego zależy stawka opłaty abonamentowej?”

Pan Z. SZYMCZAK odpowiedział: „Stawka opłaty abonamentowej, cytuję z pamięci, zależy od trzech czynników: gotowości wszystkich urządzeń kanalizacyjnych, w zależności od tego czy to jest opłata abonamentowa na wodzie czy na ściekach, do podania określonej ilości wody, bądź też odbioru ścieków; kosztów odczytu i kosztów rozliczeń. To są trzy składniki definiowane przez rozporządzenie Ministra Budownictwa. Te trzy elementy wpływają na wysokość opłaty abonamentowej.

Wszystkie koszty ponoszone przez Przedsiębiorstwo w tych trzech zakresach są ewidencjonowane na oddzielnych kontach kosztowych, zarówno na wodzie jak i na ściekach. I na tej podstawie określana jest opłata abonamentowa.”

Radny p. W. NOWAK: „Posłużmy się więc przykładem spółdzielni mieszkaniowej. Stawka opłaty abonamentowej jest ustalana od?”

Pan Prezes odpowiedział: „Dla urządzenia pomiarowego. Jeżeli w bloku mieszkają 42 rodziny i tam jest jeden licznik główny, to średnica tego licznika głównego uzależnia wysokość opłaty abonamentowej. Ponieważ tego nie powiedziałem i dziękuję bardzo za to pytanie, jedynym kryterium różnicującym wysokość opłaty abonamentowej w dziale gotowość, jest średnica wodomierza. Ta średnica wodomierza została przyjęta wyrokiem Sądu Administracyjnego w Poznaniu jako kryterium, które może być stosowane do różnicowania opłat abonamentowych za wodę i za ścieki w odniesieniu do poszczególnych odbiorców.”

Kontynuując radny p. W. NOWAK zapytał, czy zmiana sposobu odczytu wpłynęła na stan zatrudnienia pracowników PWiK-u?

Pan Z. SZYMCZAK odpowiedział: „Tak. W tej chwili dokonujemy pewnych przesunięć. Zostanie stworzona specjalna brygada montażowa z inkasentów, którzy do tej pory zajmowali się tylko i wyłącznie tą działalnością.

My wymianę wodomierzy, bo my jeszcze dokonujemy, poza montażem nakładek radiowych, wymianę wodomierzy na nowej generacji wodomierze objętościowe, które mają zupełnie inne parametry techniczne, jeżeli chodzi o precyzję, dokładność pomiaru zużytej wody. Zakończyliśmy to zadanie główne, jeszcze nie wszystko, zakończyliśmy to zadanie główne w 2014 roku, więc w roku 2015 zajdą dość znaczące przeszerogowania kadrowe. Nie chcemy redukować zatrudnienia, tylko chcemy z tych panów, którzy do tej pory byli inkasentami, stworzyć brygadę, która będzie odpowiedzialna m.in. za dodatkowe kontrole sieci wodociągowej.”

Radny p. W. NOWAK poprosił o podanie konkretnie ile np. 4 lata temu było osób zatrudnionych w PWiK-u, a ile dzisiaj i jeśli to jest wzrost, to czym jest spowodowany, a jeśli spadek, to czy wynika z oszczędności.

Pan Prezes odpowiedział: „Jeśli chodzi o inkasentów, to odpowiem na to Panu np. jutro, bo tego nie pamiętam. Natomiast jeżeli chodzi o ogólne zatrudnienie w Przedsiębiorstwie, to ono średnio rocznie, bo to są specjalne wskaźniki do wyliczania, spadło w ciągu ostatnich 3 lat z 235 do 212.”

Radny p. W. NOWAK zapytał: „Wzrost ilościowy, który był prezentowany na tej prezentacji zależy, jak sama nazwa mówi – od ilości odbiorców. Czy przybywa w Koninie tych ludzi poszczególnych, którzy się w tej ilości mieszczą. Ja nie widzę, nie wiem czy dobrze to czytam, czy rozumiem, ale czy przybywa odbiorców. Mieliśmy ilość wody pokazaną jaka, że to jest ten poziom, minimalnie wzrosła, ale czy przybywa liczba tych poszczególnych odbiorców również?”

Pan Prezes odpowiedział: „Mogę powiedzieć tak, że mamy zidentyfikowaną liczbę odbiorców, niecałe 8 tysięcy odbiorców jest od naszego Przedsiębiorstwa. I tak powiem szczerze, że poza różnicami rzędu kilkudziesięciu, to ona się w ostatnich latach niewiele zmienia. Czyli nie ma czegoś takiego, że nam w ostatnim roku nagle wzrosła liczba odbiorców. Ona oscyluje w granicach 8 tysięcy odbiorców.”

Kontynuując radny p. W. NOWAK: „Mimo tych inwestycji nowych jeszcze tu nie ma zauważalnych zmian, zauważalnej różnicy.”

Pan Z. SZYMCZAK odpowiedział: „Te inwestycje zostaną zakończone w roku 2015, wtedy będziemy mogli powiedzieć, że osób podłączonych do zbiorczej sieci np. kanalizacji sanitarnej będziemy mieli minimum o 742 osoby więcej w dzielnicach północnych. Ilu odbiorców liczonych jako wodomierz, to będzie te powiedzmy sobie 100-kilkadziesiąt, powiedzmy 200. Natomiast inwestycje rozwojowych w najbliższych latach nie planujemy. Przecież musimy wybudować kanalizację sanitarną w Osadzie, gdzie ta dzielnica miasta Konina nie ma jeszcze zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej.”

Radny p. W. NOWAK stwierdził, że Międzylesie też nie ma sieci kanalizacyjnej.

Pan Prezes dodał: „W centrum Konina też jest parę takich wstydlivych tematów do załatwienia, np. przy ulicy Poznańskiej.”

Dalej radny p. W. NOWAK: „Pan Prezes mówi o wzroście podatków i opłat, bo prezentacja wskazywała na 752 tysiące. Jakie opłaty, podatki wzrastają?”

Pan Z. SZYMCZAK odpowiedział: „Wzrasta przede wszystkim podatek od budynków i budowli, podatek od nieruchomości, wzrastają opłaty środowiskowe, praktycznie rzecz biorąc w każdym z tych wskaźników notujemy te wzrosty. Mimo to, jeszcze raz zaznaczam, że gmina Konin, Państwo radni w ubiegłym roku nie podnieśli stawek opłat podatku od nieruchomości, natomiast podatek od budynków i budowli nadal zostaje na poziomie 2%. W związku z tym, że majątek nasz rośnie, to z tego tytułu jest wzrost tych podatków.”

Kontynuując radny W. NOWAK: „Jeszcze ostatnie pytanie i chyba już nie do Pana Prezesa. Odnośnie pytania radnego Lachowicza – z jakiego działu i rozdziału miasto planuje te wydatki na opłaty na taryfę W61?”

Odpowiedziano, że z „opłaty kryzysowej”.

Pan radny J. MAJDZIŃSKI powiedział: „Panie Przewodniczący ja chciałbym jeszcze, rozmawiamy w tej chwili o taryfach i o cenach, natomiast chciałbym wrócić jeszcze do

poprzedniego swojego pytania i nie wiem do kogo to pytanie skierować. Wracając do tej inwestycji kanalizacji na ulicy Rudzickiej, pamiętam swego czasu, jeżeli rozkopywana była ulica w czasie inwestycji na Laskówcu, na Grójcu, zresztą nie tylko i na Wilkowie tak samo, jak były wykonywane roboty inwestycyjne, to była realizacja od razu kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Teraz tam tej deszczówki nie ma, jaki powód jest tego? Mając na uwadze bardzo szeroki rozmach inwestycyjny, rozbudowę tego osiedla i bardzo dużo domków jednorodzinnych, jak to powstało. Celowo zadałem pytanie o ten wodociąg, ale kanalizacja deszczowa chyba też byłaby tam uzasadniona.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTKOWSKI stwierdził, że jest to nie pierwszy przykład takich inwestycji, które nie są skoordynowane.

Udzielając odpowiedzi p. S. ŁUKASZEWSKI – Z-ca Prezydenta Miasta powiedział: „Nie chciałbym nieprecyzyjnie odpowiedzieć, pozwoli Pan, że odpowiem jutro.”

Ustalono, że odpowiedź zostanie udzielona na sesji.

O głos poprosił radny S. LACHOWICZ. Powiedział: „Ja mam takie pytanie do Pana Prezesa. Przewiduje Pan wzrost kosztów za wodę i ścieki w granicach 95 groszy. Jaki to stanowi przychód?”

Pan Z. SZYMCZAK odpowiedział: „Dokładnie to jest kwota ogółem 2 377 050 zł.”

Kolejno głos zabrał radny M. WASZKOWIAK: „Mam takie pytanie, bo się pogubiłem ze swoim rachunkiem. Radny Sidor mi tu pokazuje, że ja taryfę muszę mieć 2,11, a ja mam na swoich rachunkach W10, czy to jest w ogóle możliwe? W11, W10.

Natomiast jakbym mógł Pana poprosić o stawki abonamentowe, bo nie zdążyłem zapisać, a nastąpiła zmiana w stosunku do pierwotnej propozycji.”

Pan Prezes podał wysokości stawek abonamentowych.

Kontynuując radny p. M. WASZKOWIAK: „Pytam o to, bo powiem Panie Prezesie mam swoje wątpliwości co do kształtowania ceny przy pomocy opłat stałych. Zresztą to samo dotyczy prawa energetycznego i nie zmieniam swojego poglądu generalnie, ponieważ to powoduje taką dziwną sytuację, bo przy tych poprzednich stawkach, to gdyby ktoś nie brał ani wody, ani nie miał ścieków, to i tak by płacił 120 zł rocznie. To samo dotyczy prawa energetycznego i nie wiem czy przesuwanie tego przyrostu, albo części tego przyrostu na opłaty stałe jest właściwą polityką. To jest jak gdyby moja wątpliwość, dziś się wstrzymam od głosu, przed sesją ja muszę przeanalizować przy tych nowych stawkach, bo one mnie trochę bulwersowały, jak te poprzednie.

I drugie pytanie – liczba hydrantów. Ile hydrantów jest objętych waszą opieką, bo wiem, że tam były awantury ze strażą, między strażą a miastem. Jak jest teraz liczba hydrantów na 2015 ustalona?”

Pan Prezes odpowiedział: „358 hydrantów, zgodnie z opinią eksperta w branży ppoż., który określił, że dla sprawnego funkcjonowania tego systemu zewnętrznego ochrony przeciwpożarowej ta liczba hydrantów dla miasta Konina wystarczająca. My mamy je rozlokowane zgodnie z przepisami w odpowiednich odległościach i taka informacja również została przekazana.

Natomiast, jeżeli chodzi o stawki opłaty abonamentowej i opłaty za gotowość, to ja się tutaj absolutnie zgadzam z Panem Prezydentem, że podnoszenie tych opłat stałych nie jest właściwe, dlatego my je stosujemy naprawdę na minimalnym poziomie, 1,90; 2%.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Komisje w głosowaniu: 6 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na okres od dnia 01.03.2015 r. do dnia 29.02.2016 r.

Pkt 10 – DRUKI Nr 19 i 20 - Projekty uchwał w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów:

- a. przy skrzyżowaniu ulic Stanisława Wyspiańskiego i Tadeusza Makowskiego (druk nr 19);
- b. przy ulicy Spółdzielców i Konwaliowej (druk nr 20).

Projekty uchwał omówił B. BIAŁEK z Wydz. Urbanistyki i Architektury.

Nie było uwag do projektów uchwał.

DRUK nr 19 - Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów, przy skrzyżowaniu ulic Stanisława Wyspiańskiego i Tadeusza Makowskiego.

DRUK nr 20 - Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów, przy ulicy Spółdzielców i Konwaliowej.

Pkt 11 – DRUK Nr 35 - Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina.

Projekt uchwały omówiła E. NAWROCKA z Wydz. Urbanistyki i Architektury.

Radny p. M. WASZKOWIAK powiedział: „Ja to podpisałem, więc muszę się bronić. Proszę Państwa ja powiem tak, w przypadku ulicy Kolejowej jest to konsekwencja planów PKP i myślę, że co im pomożemy, to tak się stanie. Także wszelkie zmiany są wskazane.”

Nie było pytań do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu: 7 głosami „za” przy 3 głosach „przeciw” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina.

Pkt 12 – DRUK Nr 12 - Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami – p. T. JAKUBEK.

O głos poprosił radny J. ZAWILSKI. Zapytał: „Czy my to musimy zrobić, bo to jest dla nas nie wiem czy aż takie korzystne. Czy to jest w naszym interesie?”

Pan Kierownik odpowiedział, że interes polega na tym, że jeżeli będzie możliwość zabudowy działki prywatnej, to chociażby z tego tytułu będzie wpływ podatku. Dla miasta to nie jest strata.

Nie było uwag do projektu uchwały.

Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową.

Pkt 13 – DRUK Nr 16 – Projekt uchwały w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu części udzielonej bonifikaty.

Projekt uchwały omawiał Kierownik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami – p. T. JAKUBEK.

W posiedzeniu udział wzięli p. Hieronim KAZIMIERCZAK.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTKOWSKI poinformował, że jest to powtórnie skierowany wniosek. Poprosił o wyjaśnienia, co kierowało zainteresowanym, że jeszcze raz zwraca się do Rady Miasta w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu części udzielonej bonifikaty.

Pan H. KAZIMIERCZAK powiedział: „Ja uzyskane pieniądze ze sprzedaży przeznaczyłem na cele mieszkaniowe i to udowodniłem w swoich wnioskach, przedstawiłem urzędowi. Kwestią sporną była wycena pracy budowlanej, więc Urząd jakby zlecił to niezależnemu ekspertowi, który wycenił prace budowlane i okazało się, że wszystkie te środki, które wydałem, są zgodne z tym co uzyskałem ze sprzedaży.”

Radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „Panie Kierowniku co się zmieniło w stosunku do tego poprzedniego wniosku?”

Pan T. JAKUBEK Kierownik Wydz. GN odpowiedział: „Dokładnie tak jak mówił pan Kazimierzak. Po ostatniej dyskusji na Radzie, Prezydent zdecydował się zlecić rzeczoznawcy wycenę tej części nakładów, które pan nie potrafił udokumentować, czyli nie miał faktur na zakup materiałów, kupił materiały i wybudował. Taką wycenę zrobiliśmy i łączna wartość nakładów pracy własnej włożonej przez Pana Kazimierzaka wynosi 105.200 zł, tak zostało to wycenione, plus wartość zakupu mieszkania daje kwotę łączną 184 tysiące z kawałkiem, czyli przekraczającą wartość uzyskaną ze sprzedaży mieszkania.”

O głos poprosił radny M. WASZKOWIAK. Powiedział: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, szanowni Państwo radni. Ja chciałem zaapelować o to abyśmy poparli wniosek

Prezydenta o umorzenie. Ponieważ te wszystkie siedem przypadków, które były, to było połączenie sumy ludzkich nieszczęść, które się w tych rodzinach zdarzyły z decyzją, która wynikała tak naprawdę z małych zasobów finansowych. I potem, tak jak tu w pana przypadku, większość robót robione metodą - szwagier, wujek, brat, a my tego nie mogliśmy uznać. I myślę, że byłoby dobrze te wszystkie, tam się jeszcze jeden przypadek został, gdzie te nieszczęścia się jeszcze nałożyły, już po naszej decyzji. Prosiłbym żebyśmy uwzględnili to. Nie widzę prozę Państwa żadnych przesłanek, w żadnym z tych przypadków, pana również, próby dorobienia się lub próby oszukania miasta, jest to suma zdarzeń, która miała miejsce.

Natomiast pan tutaj nie powiedział, w rodzinie również się wydarzył cały ciąg różnych zdarzeń, które tak naprawdę, gdybyśmy nawet się uparli do egzekucji tego, to jest to po prostu nierealne. A uważam, że z powodów społecznych, ale również i merytorycznych, tych finansowych, sprawa jest ewidentna i czysta.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury przypomniał, że poprzednio wnioski były opiniowane negatywnie.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Komisje w głosowaniu: 5 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu części udzielonej bonifikaty.

**Pkt 14 – DRUKI Nr 11, 17, 18
13, 14, 15**

Projekty uchwał w sprawie:

- a. zbycia nieruchomości (druki nr 11, 17, 18);**
- b. nabycia nieruchomości (druki nr 13, 14, nowy druk 15).**

Projekty uchwał omawiał Kierownik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami – p. T. JAKUBEK.

Odnosząc się do druku nr 11 radny p. M. CIEŚLAK powiedział: „Panie Kierowniku proszę przypomnieć, ten projekt uchwały był w poprzedniej kadencji rozpatrywany?”

Pan Kierownik odpowiedział, że miasto sprzedało w ubiegłym roku dwie działki na rzecz Kościoła Baptistów. Na etapie projektowania się okazało, że przy tym kształcie jaki jest kościół nie uzyska odpowiedniej ilości miejsc parkingowych. Aby pozwolić na racjonalną zabudowę wystąpiono z wnioskiem o dwie dodatkowe działki.

Radny p. M. CIEŚLAK zapytał z czego wynika 50% bonifikata.

Pan Kierownik odpowiedział, że są to przepisy dot. kościoła, wynika to z ustawy.

Radny p. J. ZAWILSKI zwrócił uwagę na konieczność wykazania terminowego wykonania zabudowy.

Nie było uwag do projektu uchwały.

DRUK nr 11 - Komisje w głosowaniu: 5 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości obręb Przydziałki.

Nie było uwag do projektu uchwały.

DRUK nr 17 - Komisje w głosowaniu: 9 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości obręb Chorzeń.

Nie było uwag do projektu uchwały.

DRUK nr 18 - Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości obręb Maliniec.

Druk nr 13

Radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał o koszt wykupu działki.

Pan Kierownik T. JAKUBEK powiedział, że wartość wyceny tej nieruchomości wynosi 289 tysięcy złotych, ok. 300 tysięcy.

Kontynuując radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „I to jest niecierpiący zwłoki taki wydatek, bo to nie jest jedyny grunt, który wymaga wykupienia.”

Pan Kierownik odpowiedział: „Przypuszczam, że może być taka sytuacja, że jeśli aura będzie podobnie burzliwa jak to było w roku ubiegłym, to ze dwa razy znów będziemy mieli problem z właścicielami tej nieruchomości. W ubiegłym roku też płaciliśmy odszkodowanie.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury zapytał jakiej wielkości były te odszkodowania.

Pan T. JAKUBEK odpowiedział: „Nie mam przy sobie tej dokumentacji, ale to była kwota kilku tysięcy, ok. 8 tysięcy za straty poniesione w części garażowej. Nie wiem czy ta wypłata była dokonana, bo tu już nie mój wydział potem dokonywał tych wypłat, natomiast taka była wycena, mogę się mylić co do kwoty.”

Radny p. M. CIEŚLAK powiedział: „W związku z tak poważnym wydatkiem i ja uważam, że Komisja Infrastruktury powinna przede wszystkim w terenie obejrzeć ten temat, uważam, że powinniśmy zdjąć z obrad i podejmowanie tak tutaj przy stole jest po prostu niedopuszczalne.”

Kolejno głos zabrał radny p. J. SIDOR. Powiedział: „Chciałem wnioskować o to samo co kolega Marek Cieślak, ale powiem więcej. Jest to niedopuszczalne, aby Wydział Inwestycji, Wydział Architektury wyraził zgodę na budowę orlika pomiędzy ulicą Złocieni a Fikusową. Orlik ten powstał w maju 2011 roku z kwotą 1.252.000 zł, dofinansowanie miasta 586.000 zł.

Jestem skłonny stwierdzić, iż orlik ładnie wygląda, ale niestety został wybudowany w naturalnej niecce, gdzie nigdy ci mieszkańcy nie mieli problemów, jeżeli chodzi o wody zalewowe. Te budynki stoją tam ponad 20 lat i od momentu wybudowania orlika zaczął się

problem, problem właśnie z odwodnieniem ulicy Fikusowej, od ulicy Fikusowej do ulicy Złocieni.

Proszę Państwa cały teren praktycznie został zabudowany, wyłożony folią, zrobiono tylko odwodnienia małymi rowami melioracyjnymi i to wszystko właśnie spływa w ulicę Fikusową, która jest tak pochylona.

Została dużo wcześniej wybudowana pompownia wody, która śmiem twierdzić, że również nie została odpowiednio wybudowana.

W 2012 roku poprzez pierwsze zalewania zostało tam wykonane „odwodnienie grawitacyjne”, gdyż ono nie jest grawitacyjne, za kwotę prawie 214 tysięcy zł.

Proszę Państwa byłem nieraz krytykowany za to i nazywany, tu do Pana Przewodniczącego, malkontentem. Zostałem przeproszony, ale niestety, to są pieniądze publiczne. I powiem więcej, jeżeli Komisja Infrastruktury, Komisja Rewizyjna się tym nie zajmie, jestem gotów osobiście tą sprawę zgłosić do prokuratury, gdyż sprawę tą zbadałem i badam od maja 2013 roku.

Ostatnie odwodnienie wykonane w 2013 roku, za ta kwotę 214 tysięcy zostało, źle wykonane. Dysponuję zdjęciami, które przedstawię na sesji, ale wcześniej proszę o spotkanie się Komisji Rewizyjnej. To jest po prostu niedopuszczalne, musicie to Państwo zobaczyć.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury stwierdził, że rzeczywiście pojawia się pytanie, czy budowa orlika w tym miejscu powinna mieć miejsce.

Kolejno o głos poprosił radny p. M. WASZKOWIAK. Powiedział: „Orlik na Chorznium nie jest moim sukcesem, jest sukcesem kogoś innego, ktoś podjął decyzję. Ale proszę mi wierzyć, że nie podjął to ani Wydział Architektury, ani Wydział Geodezji, ani Wydział Inwestycji. Rada Miasta podjęła uchwałę, na wniosek Prezydenta, takiego czy innego i zostało to zrobione.

Proszę Państwa od dnia mojego przyścia jeździliśmy tam razem, prawda Pani kierownik? To była folia, to były kanaliki, przepraszam, to zawsze było udawanie, że załatwiamy problem, bo dostaliśmy 10 tysięcy, wykopaliśmy dwa doły.

Czy została zrobiona analiza odwodnienia tamtego terenu? Po majowych opadach mówiło się o tym, że zrobimy koncepcję. Proszę Państwa, jeżeli się o tym mówi, to musimy mieć świadomość o tym, że tam pójdzie 5 do 10 milionów zł, bo to trzeba wszystko wyprowadzić na drugą stronę. To tak wygląda problem. Nie możemy się uchylać od tego, że to jest nasza, Rady Miasta odpowiedzialność za takie decyzje.

Proszę Państwa, co do konkretnej sytuacji. Marek tutaj wnosi o odłożenie całej sprawy. Proszę Państwa powiem w ten sposób, uczciwie byłoby, tam są jeszcze trzy budynki obok, gdybyśmy powiedzieli w ten sposób, wykupujemy ten budynek, ale te następne są w podobnej sytuacji i to musiałyby być przeanalizowane.

Natomiast ja powiem w ten sposób, zobowiązanie Prezydenta miasta w stosunku do tych Państwa wiąże się również z trudną, nietypową sytuacją życiową, że tak się wyrażę. I chciałbym żebyśmy również na to popatrzyli, w wyniku rozmowy prezydenta z tymi ludźmi.

Ja myślę, że warto byłoby rozważyć inną sytuację, że elementem wykupu tej nieruchomości powinna być zamiana na mieszkanie lub inne miejsce pobytu, bo tam również ten element mógłby być w jakiś sposób brany pod uwagę. Proszę Państwa, tam jest ciężka choroba i Prezydent myślę również z tego powodu podjął decyzję, która miała polepszyć sytuację na ostatniej prostej. Dziękuję bardzo.”

Zabierając głos Kierownik Wydz. GM p. T. JAKUBEK dodał: „Chciałbym wyjaśnić. Po pierwsze zamiana jest trudna do przeprowadzenia, ponieważ mamy dwa podmioty. Mieszkanie, własność mieszkania, prawdopodobnie MTBS? Jedyne co wchodzi, to wchodzi

to kwestia wykupu i faktycznie Prezydent Miasta rozważa taką możliwość, że po wykupieniu wyburzy się ten budynek i wybuduje się odpowiedniej wielkości zbiornik retencyjny, który w przypadku ulewnego deszczu przyjmie tą wodę, zgromadzi i stopniowo się będzie potem przepompowywać. To jest jedyna szansa, bo tam się, tak jak Prezydent Waszkowiak mówi, to jest kwestia potężnych nakładów, żeby przebudować całą infrastrukturę deszczową.”

Radny p. M. CIEŚLAK powiedział: „Po pierwsze, to trzeba by sobie zadać pytanie, kto popełnił błąd?

Po drugie, Panie Marku Waszkowiak, Panie Prezydencie, radny, powiem szczerze, no „ręce opadają” to co tu przed chwileczką usłyszałem. Kolejny raz Pan sugeruje, kolejny raz, co jest w ogóle niedopuszczalne, Pan nam zarzuca, że to, co Rada Miasta, radny ma odpowiadać, kontrolować? Przecież już Pan nie pamięta jak zwrócił Pan uwagę Jarkowi Sidorowi, żeby się mieszał w inwestycje.”

Przerywając radny p. M. WASZKOWIAK powiedział: „Marku, sprawdź kto odniósł sukces wyborczy na tym orliku, bo to jest ten problem.”

Kontynuując radny p. M. CIEŚLAK: „Przepraszam, mnie sukcesy wyborcze nie interesują teraz, tylko od tego są urzędnicy, za co pobierają pensję i proszę nie zrzucić na nas. To, że my wnioskujemy, to nie znaczy, że tak musi być. Po to jest urzędnik, żeby sprawdził i powiedział w odpowiednim momencie, hola-hola. Pan Prezydent jest od tego, żeby powiedział – przepraszam, ale ten wniosek jest nie do realizacji. I proszę nie zwać winy teraz na radnych.”

Radny p. M. WASZKOWIAK dodał: „Panie radny, też jestem radnym i stać mnie na odpowiedzialność za to co robię i głosuję przeciw tam, gdzie uważam, że jest to niewłaściwe.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR: „Powtórzę po raz kolejny. Rozmawiałem z właścicielem budynku przy ulicy Fikusowej 3a, jest to Pan Józef Pirański, mowa jest w tej uchwale o tym budynku, jak również z Panem Murowiakiem. Tam nigdy nie było problemu z zalewaniem, nigdy, do momentu wybudowania orlika. Pierwsza rzecz.

Druga rzecz, dodatkowe odwodnienie ulicy w sierpniu, to będzie widać, jeżeli to wejdzie w ogóle ten punkt na sesję, to będzie widać, nie spełnia swojej roli, dlatego, że inwestycja w 2012 roku została źle przeprowadzona, mówię o prostopadłym odwodnieniu boiska.

Kolejna rzecz, mówimy w tej chwili o budynku 3a, Pan Murawiak powiedział mi jedno, jeżeli będzie wykupiony sąsiad, on również będzie wnioskował o wykup. Słuchajcie, to będzie „łańcuszek”. Następna działka to jest 3a, 3b, następna działka jest wolna. Tam już ktoś zaczyna coś budować, jest wolny plac, coś będzie robił.

I mówienie, kiedy ja rozmawiałem z Wydziałem Drogownictwa, jeżeli chodzi o odwodnienie właśnie grawitacyjne, wykonane w ulicę Złocieni, to powiem jedno, że zarzucił mi jedno, dlaczego ten człowiek z ulicy Fikusowej 3a dostał pozwolenie do garażu wjazd w dół? Ale on dostał wtedy to pozwolenie, to były lata 90-te, kiedy tego boiska nie było, nie było tego problemu, a teraz ten problem jest przez orlik.

A to co powtarzam, jestem w stanie w bardzo prosty sposób udowodnić, że wykonanie odwodnienia grawitacyjnego za kwotę 215 tysięcy prawie, z kosztorysem, zostało źle wykonane. Chodziłem tam z ojcem i wykonałbym to za 100 tysięcy w drugą ulicę, gdzie była możliwość. Powiem jedno – jest to fuszerka, kolejna fuszerka, za którą wydaliśmy kilkaset tysięcy złotych.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTKOWSKI zapytał: „Rzeczywiście zezwolenie na nabycie nieruchomości przez miasto, czego dotyczy ten projekt uchwały, problemu nie rozwiązuje. Wręcz przeciwnie, będzie powodował ten „łańcuszek” kolejnych żądań. Ja się zastanawiam Panie Prezydencie, bo chyba tutaj Pan pozostał na „polu boju”, czy jest jakikolwiek inny sposób na rozwiązanie tego problemu, czyli dokonanie jakiegoś odwodnienia tego terenu, któryby uchronił miasto przed kolejnymi żądaniami wykupu kolejnych działek?”

Radny p. W. NOWAK powiedział: „Jeszcze chciałem zapytać, czy analizowane też było wykonanie tego odwodnienia wzdłuż ulicy Fikusowej, na tym pasie, który jest przy, między ulicą a orlikiem? Wydaje się, że działka jest dość duża, wprowadzie zbiornik mógłby być podłużny, ale wydaje się, że tam jest miejsce.”

Pan radny J. ZAWILSKI zapytał: „Czy nie lepiej już rozebrać ten orlik, czy to nie będzie taniej?”

Odpowiadając Kierownik Wydz. Inwestycji p. E. TYLUS-DEMBIŃSKA powiedziała: „W momencie kiedy przystępujemy do realizacji inwestycji na etapie projektu, zwracamy się do określonych instytucji o wydanie warunków do projektowania. Między innymi zwróciliśmy się do Wydziału Drogownictwa o wydanie warunków na odwodnienie orlika. Warunki te zostały wydane jako odwodnienie do ulicy Fikusowej i Panie radny Sidor chciaabym podkreślić i poprosić Pana o ewentualne sprawdzenie realizacji orlika w Wydziale Inwestycji, bo tego też Pan nigdy nie zrobił. Został on zrobiony zgodnie z wydanym pozwoleniem na budowę, został odebrany przez służby i nikt nie miał zastrzeżeń do prawidłowości zrealizowania tego zadania.

Natomiast, jeśli chodzi o to odwodnienie, zostały wskazane trzy studnie chłonne w ulicy Fikusowej. Ulica Fikusowa niestety nie ma odwodnienia, ta niecka nie ma odwodnienia, ona ma trzy studnie chłonne. W momencie kiedy zaczęły się rzeczywiście problemy z odwodnieniem i z odebraniem przez studnie chłonne wody deszczowej, została wykonana pompownia, która pompuje wody do sąsiedniej ulicy.

Czy to się okazało nieskuteczne? Nie. Jest to skuteczne, ale nie przy deszczach nawalnych. Przy okazji, ponieważ rzeczywiście wyniknęły problemy z odwodnieniem całego tego terenu, została zlecona analiza całej zlewni, weryfikacja całej zlewni. Gotowy, końcowy projekt dostaniemy w marcu i będziemy wiedzieć, co trzeba zrobić, żeby uporządkować sprawę wód i gospodarki opadowej tam na tym terenie. Dzisiaj już wiemy, że niestety w programie, na podstawie którego zostają wydane warunki, są przyjęte niewłaściwe średnice, średnice za małe i przebieg tej kanalizacji trzeba będzie w przyszłości skorygować i ustalić w jaki sposób poprowadzić tą inwestycję, żeby można było uniknąć takich problemów, jakie właśnie mamy przy orliku.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział: „Ja mam pytanie, czy nie warto pokusić się o to, aby rzeczywiście poczekać na to, aż będzie stosowna dokumentacja i przeprowadzona stosowna inwestycja, analiza, cała procedura związana z tym w jaki sposób rozwiązać ten problem, bo to najprostsza sprawa jest, zarazem bardzo kosztowna, wykupić grunt. Tym bardziej, że tak jak mówię, to będzie „łańcuszek” kolejnych żądań w stosunku do miasta.

I mam pytanie takie, czy w tym domu zalewanym, piwnica jest zalewana, czy da się mieszkać w tym domu, w związku z tym notorycznym zalewaniem? Czy nie warto rzeczywiście przyjąć przez miasto, że roszczenia dotyczące odszkodowań, powiedzmy rzędu tych 7 tysięcy zł będą, bo może przez ten czas uda się nam zrobić tą dokumentację i będzie to mniejszy koszt dla miasta, wypłacić odszkodowanie, przygotowując jednocześnie odwodnienie, niż wykupywać tą nieruchomość.”

Radny p. J. SIDOR odpowiedział: „Wróć do rozmowy z Panem Pirańskim, on mi powiedział jakie by chciał pieniądze, ja tutaj nie będę mówił, tutaj usłyszałem całkiem inną kwotę. Ale on zaproponował całkiem inne rozwiązanie nie wykupując go, tylko jest pytanie, czy ja mam o tym rozmawiać? Czy ja mam rozmawiać właśnie z ludźmi, to co powtarzam Panie Przewodniczący nie po raz pierwszy.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury p. P. KORYTKOWSKI powiedział: „Tyle tylko, że jak Pan radny zaczyna rozmawiać z ludźmi i „macza palce” w inwestycjach, to potem ma zarzuty ze strony urzędników.”

Radny p. J. ZAWILSKI zgłosił wniosek o zakończenie dyskusji. Przypomniał, że był wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad, komisja zapozna się z problemem na miejscu, zostaną dopełnione formalności, a w tej chwili dyskusja jest bezprzedmiotowa.

O głos poprosiła Kierownik Wydz. Inwestycji. Powiedziała: „Ja myślę, że w momencie, kiedy w marcu dostanę opracowaną dokumentację na odwodnienie tego terenu i całą analizę zlewni, przedstawię Państwu na Komisji Infrastruktury ten problem i myślę, że proponują również jakieś rozwiązania, które uzdrowią całą sytuację.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. KORYTKOWSKI przyjął deklarację Pani kierownik.

Kolejno poddano pod głosowanie wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad sesji.

DRUK nr 13 - Komisje w głosowaniu: 8 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęły WNIOSEK o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad.

Kontynuując Przewodniczący Komisji Infrastruktury poinformował, że do końca marca ma być dokumentacja, po jej wykonaniu zostanie zwołana podkomisja, która po zapoznaniu się z dokumentacją zbada sprawę w terenie.

Druk nr 14

Radny p. M. CIEŚLAK zapytał: „To jest projekt uchwały, który jeżeli podejmiemy, o kolejnym nabyciu nieruchomości. Ma Pan pieniądze na kupno tej działki?

Jakie mamy zaległości w mieście? W jakim celu to kupujemy?”

Pan Kierownik T. JAKUBEK odpowiedział: „Po to żeby budować drogę, a PWiK żeby mógł budować sieć wodociagową, na którą pozwolenie jest wydane, ale nie wpuszczą, dopóki nie będzie wykupiony grunt.

Uchwała Rady Miasta pozwalająca na zaciągnięcie zobowiązania jest niezbędnym dokumentem po to, żeby w ogóle podjąć rozmowy i próbować uzgodnić warunki nabycia, nawet na bazie skromnego budżetu jakim Wydział dysponuje.

W ubiegłym roku w ten sposób udało się kupić przynajmniej dwie nieruchomości, nie płacąc ani złotówki, przenosząc płatności na termin późniejszy. Ale przy tak skąpym budżecie, to nawet tego typu działanie, nie płacąc nic, albo płacąc 10% wartości kontraktu, zobowiązując się do zapłaty reszty kwoty w określonym terminie, pozwala podjąć rozmowy. Bez uchwały Rady Miasta takich zobowiązań nie mogą podejmować, zatem prosiłbym, aby na razie nie patrzeć na kwotę, bo tak byśmy w ogóle żadnego wykupu nie mogli zrobić, a przez to byśmy wstrzymywali możliwość działania firm komunalnych. Naprawdę tego typu uchwała pozwala, rozwiązuje pewien problem, daje możliwość negocjacji, ustalenia co dalej.”

Nie było więcej pytań.

DRUK nr 14 - Komisje w głosowaniu: 6 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości obręb Laskówiec.

Druk nr 15

Poprawiony projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. GN.

Nie było uwag do projektu uchwały.

NOWY DRUK nr 15 - Komisje w głosowaniu: 8 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości obręb Starówka.

Pkt 15 – DRUK Nr 46 - Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej.

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami – p. T. JAKUBEK.

Radny p. J. SIDOR zapytał: „Nie do tego tematu, ale związanego. Pani kierownik, ja się już pytałem w grudniu, obserwuję to i śledzę na BIP-ie, do dziś nie ma żadnej informacji o przetargu. Czy ten przetarg już jest rozstrzygnięty, czy też nie?”

Pieniądze były zabezpieczone, mówię o łączniku, po śladzie Brunatnej.”

Pani E. TYLUS-DEMBIŃSKA Kierownik Wydz. Inwestycji odpowiedziała: „Jesteśmy w trakcie postępowania przetargowego. Jeżeli Rada Miasta zwiększy środki na tym zadaniu, umożliwiające rozstrzygnięcie przetargu do najkorzystniejszej oferty, to wówczas przetarg zostanie rozstrzygnięty, zostanie podpisana umowa z wykonawcą i jest szansa, że do końca lutego, na początku marca będziemy mogli rozpocząć.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR: „O ile się nie mylę, ja dyskutowałem, siedziałem po drugiej stronie, o 4 miliony żeśmy już zwiększyli?”

Pani Kierownik odpowiedziała: „Tak, ale okazało się, że firma, która złożyła najkorzystniejszą ofertę – 21.900.000 zł, nie podjęła, nie udzieliła odpowiedzi na rażąco niską cenę, o jaką zmuszeni byliśmy zapytać w związku z ustawą prawo zamówień publicznych. W tej sytuacji kolejna oferta stała się ofertą najkorzystniejszą, jest to oferta niestety droższa, to jest oferta ponad 25 milionów. I do tej oferty będziemy uzupełniać kwotę na zadaniu, jeżeli Państwo ją zgłoszą przy budżecie.”

Nie było innych pytań.

Komisje w głosowaniu: 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej.

=====

Przyjęcie planów pracy Komisji Rady Miasta Konina na 2015 rok.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury radny p. P. Korytkowski przedstawił propozycję planu pracy Komisji.

Radni złożyli wnioski do propozycji planu Komisji Infrastruktury.

Kolejno Przewodniczący Komisji Finansów radny p. T. Wojdyński przedstawił propozycję planu pracy Komisji.

Członkowie Komisji Infrastruktury przyjęli plan pracy na 2015 rok – 7 głosami „za”.

Członkowie Komisji Finansów przyjęli plan pracy na 2015 rok – 8 głosami „za”.

SPRAWY BIEŻĄCE:

Komisja Infrastruktury omówiła pisma skierowane do rozpatrzenia przez Komisje przez Przewodniczącego Rady:

- mieszkańców ul. Kopernika w sprawie odcinka ul. Kopernika, między ul. Dąbrowskiego a ul. Bankową,
- mieszkańców ul. Rudzickiej w sprawie poprawy ich sytuacji związanej z problemami z kanalizacją sanitarną i złym stanem drogi oraz brakiem oświetlenia.

Komisja uznała, że załatwienie tych spraw nie leży w kompetencji Rady, stąd pisma powinny zostać skierowane do Prezydenta Miasta.

Nie było innych zgłoszeń. Na tym posiedzenie zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI:

**Przewodniczący
Komisji Finansów**

/Tadeusz WOJDYŃSKI/

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury**

/Piotr KORYTKOWSKI/

Protokołowała:
M. Trzcieleńska